



Ratujemy malutką Franię

Chce się krzyknąć jakieś fatum. Koteczka gotowa do adopcji, już była na kolanach u nowych opiekunów. Jednak wyczucie i zaobserwowany nadmiar śluzu przy załatwianiu się sprawiły że nie pojechała do nowego domu. Potem już było tylko gorzej najprawdopodobniej jak to kociak gonika za jakimś owadem i efekt...

Zeskanuj kod qr aparatem telefonu lub wejdź pod adres

<https://zrzutka.pl/sba58t>

